

Mateusz	Marek	Łukasz	Jan
Kobiety znajdują pusty grób			
<p>Pusty grób 28,1 Po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób. 2 A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. 3 Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. 4 Ze strachu przed nim zdrżeli strażnicy i stali się jakby umarli. 5 Anioł zaś przemówił do niewiast: «Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. 6 Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział. Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. 7 A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam Go ujrzyte. Oto, co wam powiedziałem». 8 Pośpiesznie więc oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i biegnąc oznajmić to Jego uczniom.</p> <p>Jezus ukazuje się niewiastom 9 A oto Jezus stanął przed nimi i rzekł: «Witajcie!» One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. 10 A Jezus rzekł do nich: «Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą».</p>	<p>Pusty grób 16,1 Po upływie szabatu Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, i Salome nakupiły wonności, żeby pójść namaścić Jezusa. 2 Wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia przyszły do grobu, gdy słońce wzeszło. 3 A mówiły między sobą: «Kto nam odsunie kamień od wejścia do grobu?» 4 Gdy jednak spojrzały, zauważyły, że kamień był już odsunięty, a był bardzo duży. 5 Weszły więc do grobu i ujrzały młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą szatę; i bardzo się przestraszyły. 6 Lecz on rzekł do nich: «Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli. 7 Lecz idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: Idźcie przed wami do Galilei, tam Go ujrzyte, jak wam powiedziałem». 8 One wyszły i uciekły od grobu; ogarnęło je bowiem zdumienie i przestach. Nikomu też nic nie oznajmiły, bo się bały.</p>	<p>Pusty grób 24,1 W pierwszy dzień tygodnia poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności. 2 Kamień od grobu zastały odsunięty. 3 A skoro weszły, nie znalazły ciała Pana Jezusa. 4 Gdy wobec tego były bezradne, nagle stanęło przed nimi dwóch mężczyzn w lśniących szatach. 5 Przestraszone, pochyliły twarze ku ziemi, lecz tamci rzekli do nich: «Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? 6 Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał. Przypomnijcie sobie, jak wam mówił, będąc jeszcze w Galilei: 7 "Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzeszników i ukrzyżowany, lecz trzeciego dnia zmartwychwstanie"». 8 Wtedy przypomniły sobie Jego słowa 9 i wróciły od grobu, oznajmiły to wszystko Jedenastu i wszystkim pozostałym. 10 A były to: Maria Magdalena, Joanna i Maria, matka Jakuba; i inne z nimi opowiadały to Apostołom. 11 Lecz słowa te wydały im się cczą gadaniną i nie dali im wiary.</p>	
Piotr i Jan przychodzą do grobu Jezus ukazuje się Marii Magdalenie			
	<p>Jezus ukazuje się swoim 9 Po swym zmartwychwstaniu, wczesnym rankiem w pierwszy dzień</p>	<p>Piotr u grobu 24,12 Jednakże Piotr wybrał się i pobiegł do grobu; schyliwszy się, ujrzał same</p>	<p>Maria Magdalena, Piotr i Jan przy grobie</p>

tygodnia, Jezus ukazał się najpierw Marii Magdalenie, z której wyrzucił siedem złych duchów. 10 Ona poszła i oznajmiła to tym, którzy byli z Nim, pogrążonym w smutku i płaczącym. 11 Ci jednak słysząc, że żyje i że ona Go widziała, nie chcieli wierzyć.

tylko płótna. I wrócił do siebie, dziwiąc się temu, co się stało.

20,1 A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. 2 Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał², i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy³, gdzie Go położono». 3 Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. 4 Biegli oni obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. 5 A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. 6 Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna⁷ oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu⁴. 8 Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. 9 Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, [które mówi], że On ma powstać z martwych⁵. 10 Uczniowie zatem powrócili znowu do siebie. 11 Maria Magdalena natomiast stała przed grobem płacząc. A kiedy [tak] płakała, nachyliła się do grobu 12 i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam, gdzie leżało ciało Jezusa - jednego w miejscu głowy, drugiego w miejscu nóg. 13 I rzekli do niej: «Niewiasto, czemu płaczesz?» Odpowiedziała im: «Zabrano Pana mego i nie wiem, gdzie Go położono». 14 Gdy

			<p>to powiedziała, odwróciła się i ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus. 15 Rzekł do niej Jezus: «Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?» Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik, powiedziała do Niego: «Panie, jeśli ty Go przeniosteś, powiedz mi, gdzie Go położyłeś, a ja Go wezmę». 16 Jezus rzekł do niej: «Mario!» A ona obróciwszy się powiedziała do Niego po hebrajsku: «Rabbuni»⁷, to znaczy: Nauczycielu! 17 Rzekł do niej Jezus: «Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: "Wstępuję do Ojca mego i Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego"»⁸. 18 Poszła Maria Magdalena oznajmiając uczniom: «Widziałam Pana i to mi powiedział».</p>
--	--	--	--

Przekupienie strażników grobu przez arcykapłanów

<p>Przekupiona straż 11 Gdy one były w drodze, niektórzy ze straży przyszli do miasta i powiadomili arcykapłanów o wszystkim, co zaszło. 12 Ci zebrali się ze starszymi, a po naradzie dali żołnierzom sporo pieniędzy 13 i rzekli: «Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go, gdyśmy spali. 14 A gdyby to doszło do uszu namiestnika, my z nim pomówimy i wybawimy was z kłopotu». 15 Ci więc wzięli pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I tak rozniosła się ta pogłoska między Żydami i trwa aż do dnia dzisiejszego.</p>			
---	--	--	--

Pojawienie się Jezusa na drodze do Emaus

12 Potem ukazał się w innej postaci dwom z nich na drodze, gdy szli do wsi.
13 Oni powrócili i oznajmili pozostałym. Lecz im też nie uwierzyli.

Ucniowie z Emaus

13 Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów² od Jerozolimy. 14 Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. 15 Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. 16 Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. 17 On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. 18 A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». 19 Zapytał ich: «Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; 20 jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. 21 A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. 22 Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, 23 a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. 24 Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli». 25 Na to On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co

		<p>powiedzieli prorocy! 26 Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» 27 I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego.</p> <p>28 Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. 29 Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. 30 Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. 31 Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. 32 I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?»</p> <p>33 W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, 34 którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». 35 Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.</p>	
Jezus ukazuje się uczniom pod nieobecność Tomasza			
	<p>14 W końcu ukazał się samym Jedenastu, gdy siedzieli za stołem, i wyrzucał im brak wiary i upór, że nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego.</p>	<p>Jezus ukazuje się Apostołom</p> <p>36 A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: «Pokój wam!» 37 Zatrwożonym i wylęknym zdawało się, że widzą ducha. 38 Lecz On rzekł do nich: «Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? 39 Popatrzcie na</p>	<p>Zmartwychwstały ukazuje się Apostołom</p> <p>19 Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój</p>

		<p>moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam». 40 Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. 41 Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: «Macie tu coś do jedzenia?» 42 Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. 43 Wziął i jadł wobec nich.</p> <p>Ostatnie pouczenia</p> <p>44 Potem rzekł do nich: «To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach». 45 Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma, 46 i rzekł do nich: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, 47 w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. 48 Wy jesteście świadkami tego. 49 Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka».</p>	<p>wam!» 20 A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrawszy Pana. 21 A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». 22 Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! 10 23 Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» 11. 24 Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus.</p>
<p>Powtórne pojawienie się uczniom, Tomasz jest wśród nich</p>			
			<p>Niewierny Tomasz</p> <p>25 Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę». 26 A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z</p>

			<p>nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» 27 Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż [ją] do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym!» 28 Tomasz Mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!» 29 Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli».</p> <p>Pierwszy epilog - Ewangelisty 30 I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus wobec uczniów. 31 Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego.</p>
<p>Pojawienie się nad jeziorem Tyberiadzkim, powierzenie Piotrowi urzędu</p>			
			<p>Zmartwychwstały ukazuje się w Galilei 21,1 Potem znowu ukazał się Jezus nad Morzem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób: 2 Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. 3 Szymon Piotr powiedział do nich: «Idę łowić ryby». Odpowiedzieli mu: «Idziemy i my z tobą». Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili. 4 A gdy ranek zaświtał, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus. 5 A Jezus rzekł do nich: «Dzieci, czy macie co na posiłek?»</p>

Odpowiedzieli Mu: «Nie». 6 On rzekł do nich: «Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie». Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć. 7 Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował²: «To jest Pan!» Szymon Piotr usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę - był bowiem prawie nagi - i rzucił się w morze. 8 Reszta uczniów dobiła łodzią, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko - tylko około dwustu łokci³. 9 A kiedy zeszli na ląd, ujrzeli żarzące się na ziemi węgle, a na nich ułożoną rybę oraz chleb. 10 Rzekł do nich Jezus: «Przynieście jeszcze ryb, któreście teraz ułowili». 11 Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech. A pomimo tak wielkiej ilości, sieć się nie rozerwała. 12 Rzekł do nich Jezus: «Chodźcie, posilcie się!» Żaden z uczniów nie odważył się zadać Mu pytania: «Kto Ty jesteś?» bo wiedzieli, że to jest Pan. 13 A Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im - podobnie i rybę. 14 To już trzeci raz, jak Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał.

Piotr otrzymuje władzę pasterską

15 A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje!» 16 I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?» Odparł

			<p>Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś owce moje!». 17 Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?» Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?» I rzekł do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje! 18 5 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz». 19 To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to rzekł do niego: «Pójdź za Mną!»</p> <p>Odmienne losy umiłowanego ucznia</p> <p>20 Piotr obróciwszy się zobaczył idącego za sobą ucznia, którego miłował Jezus, a który to w czasie uczy spoczywał na Jego piersi i powiedział: «Panie, kto jest ten, który Cię zdradzi?» 21 Gdy więc go Piotr ujrzał, rzekł do Jezusa: «Panie, a co z tym będzie?» 22 Odpowiedział mu Jezus: «Jeżeli chcę, aby pozostał, aż przyjdę, co tobie do tego? Ty pójdź za Mną!» 23 Rozeszła się wśród braci wieść, że uczeń ów nie umrze. Ale Jezus nie powiedział mu, że nie umrze, lecz: «Jeżeli Ja chcę, aby pozostał aż przyjdę, co tobie do tego?»</p>
Nakaz misyjny	Ostatni rozkaz		

<p>16 Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im polecił. 17 A gdy Go ujrzeni, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili. 18 Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. 19 Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody⁴, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. 20 Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata»⁵.</p>	<p>15 I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! 16 Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. 17 Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; 18 węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie».</p>		
<p>Wniebowstąpienie</p>			
	<p>Wniebowstąpienie 19 Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. 20 Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdził naukę znakami, które jej towarzyszyły.</p>	<p>Wniebowstąpienie 50 Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. 51 A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba.</p> <p>Zakończenie 52 Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, 53 gdzie stale przebywali w świątyni, błogosławiąc Boga.</p>	
<p>Słowo końcowe Jana</p>			
			<p>Drugi epilog - Ewangelii 24 Ten właśnie uczeń daje świadectwo o tych sprawach i on je opisał. A wiemy, że świadectwo jego jest prawdziwe. 25 Jest ponadto wiele innych rzeczy, których Jezus dokonał, a które, gdyby je szczegółowo opisać, to sądzę, że cały świat nie pomieściłby ksiąg, które by trzeba napisać.</p>